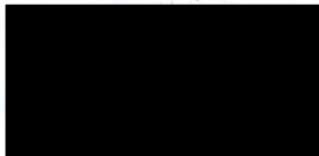


Marcela Joanna Diurczak



RPW/17117/2025 P  
Data: 2025-03-17

Sz.P. Barbara Nowacka  
Minister Edukacji Narodowej  
al. J.Ch. Szucha 25  
00-918 Warszawa

### PETYCJA

Działając w interesie lokalnej społeczności, przede wszystkim rodziców dzieci w wieku szkolnym, w związku z ogłoszeniem w dniu 12 kwietnia 2024 roku, **rozpoczęcia prac nad nowym przedmiotem szkolnym pod nazwą „edukacja zdrowotna”**, którego podstawa programowa budzi grozę, frustrację i niezadowolenie w znacznej większości rodziców czy opiekunów. Na podstawie Art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polski oraz Art. 2 ust 1 oraz Art. 2 ust 2 pkt 1 ustawy o petycjach z dnia 14 lipca 2014r.(Dz.U. z 2018r.poz. 870) apelujemy o:

- 1) **Ponowne rozpatrzenie podstawy programowej nowego przedmiotu**, którego głównym celem jest radykalne, wulgarne i przesyczone ideologią genderową nauczanie, a także sprzeczne z polską zasadą ustrojową zawartą w Konstytucji RP .
- 2) **Pozostawienie w podstawie programowej przedmiotu WDŻ, poprawka po podpisaniu projektów rozporządzeń w dniu 6 marca br., obranie kierunku nauczania na przykładzie usuwanego przedmiotu**, którego podstawa programowa nie jest obowiązkowa, spełnia wymagania i potrzeby edukacyjne( ewentualnie wprowadzenie zmian wynikających z postępu) oraz zbytecznie nie ingeruje w sposób wychowania dzieci przez rodziców.
- 3) **Poszanowanie konstytucyjnego prawa o zasadzie pierwszeństwa wychowawczego rodziców i pozostawienie dobrowolnymi tych zajęć w szkole które mają wpływ na indywidualny sposób wychowania w sferze tak delikatnej jak płciowość i seksualność.**

Odpowiednio stosując się do Art.4 ust 3 ww. ustawy wyrażam zgodę na ujawnienie na stronie internetowej danych podmiotu wnoszącego petycję.

### Uzasadnienie

#### Ad.1

Opublikowane projekty rozporządzeń, wprowadzają nowy przedmiot pod nazwą „edukacja zdrowotna” którego elementem jest edukacja seksualna w formie wulgarnej, oderwanej od standardowego modelu rodziny, małżeństwa w zamian proponując bezgraniczną tolerancję zachowań bez jakichkolwiek norm społecznych, edukowanie dzieci i młodych ludzi w takim kontekście w przyszłości może skutkować znacznym osłabieniem budowania trwałych i stabilnych

rodzin czy małżeństw. Dodatkowo seksualność jest jedną z najważniejszych i najbardziej intymnych sfer życia i powinna być szczególnie traktowana i chroniona zwłaszcza jeśli chodzi o dzieci. I potwierdzi to zapewne każdy rodzic kochający swoje dziecko, nie zależnie od przekonań, ideologii, religii czy wyznawanych wartości. W podstawie programowej warto też zwrócić uwagę na zagadnienie, że uczeń ma poznawać swoje prawa i obowiązki rodziców względem dziecka – za to kompletny brak jakiegokolwiek wzmianki o obowiązku dziecka, względem innych członków rodziny. Wprowadzanie w Polsce takich programów, które wzorują się na krajach zachodu, gdzie taka edukacja promowana jest już od wielu lat i możemy już wyraźnie dostrzegać skutki takiego obrania drogi edukacji. To wielki krok w tył w wychowaniu i kulturze narodu polskiego. Poparciem standardowego modelu rodziny, fundamentu poczucia bezpieczeństwa dla młodego człowieka w Polsce jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

#### **Art. 18. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej**

*„ Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.”*

#### **Ad.2**

Przedmiot powyższy jest zdecydowanie osadzony w kontekście małżeństwa i rodziny-co daje dobrą podstawę moralną, ale też uczy, że nastoletni wiek nie jest odpowiedni na podejmowanie współżycia (*„Uczeń przedstawia przyczyny, skutki i profilaktykę przedwczesnej inicjacji seksualnej”*). Jest poświęcony życiu rodzinnemu i płciowemu, więc logicznym jest, że zamiar wprowadzenia nowego przedmiotu, którego program mieliśmy możliwość już poznać jest rewolucją w dotychczasowym wyważonym sposobie nauki.

Głównym kierownikiem zespołu, który opracował podstawę programową dla niniejszego przedmiotu- edukacja zdrowotna, jest profesor zwolennik legalnej aborcji, oglądania pornografii oraz rozwiązłego trybu życia. Seksualizacja dzieci już na poziomie IV klasy szkoły podstawowej, zagadnienia o tożsamości płciowej –posługiwanie się terminologią charakterystyczną dla jednej strony światopoglądowego sporu m.in. cisplciowość, transplciowość, dlaczego mamy poddawać nasze dzieci ideologicznej indoktrynacji, wpajanie słuszności, normalizacji i akceptacji zachowań, grup społecznych (np. masturbacja, środowiska LGBT) wśród dzieci, bo czym innym jest uczenie, że może się pojawić w naturalny sposób i że należy patrzeć z wyrozumiałością, a czym innym wmawianie że to norma, obowiązkowe lekcje o aborcji i nauka na temat środków antykoncepcyjnych same w sobie są zachętą do rozwiązłego i nieodpowiedzialnego trybu życia. Skupianie uwagi tylko na cielesności i przyjemności seksualnej i przede wszystkim zachęta do przedwczesnej inicjacji seksualnej, która to pojawia się już od VII klasy. Uczniowie w szkołach zamiast przygotowywać się do życia w rodzinie, mają szykować się do inicjacji seksualnej. Dla dzieci w tym wieku brak pozytywnych odniesień do rodziny jedynie wzmianka o „uczuleniu dzieci na możliwe manipulacje w rodzinie” i kompletny brak poruszania zagadnień jak wierność i trwałość związków może być w przyszłości zgubny. Uczeń ma omawiać za to „popęd seksualny”, ale nie wymaga się od niego, aby uczył się nad nim panować.

Edukacja seksualna umiejscowiona wyłącznie w kontekście zdrowia jest antyrodzinna, bo miłość, małżeństwo czy rodzina w tej metodzie nauczania nie ma istotnej wartości- występuje tu likwidacja przekazu, że rodzina ma wartość. Przekazywanie dzieciom, że współżycie jest akceptowalne byle było świadome, dobrowolne i „bezpieczne” jest antywychowawcze, ale najbardziej dotkliwe jest dla rodziców którzy mają swój indywidualny pogląd czy to ideologiczny czy religijny do wychowywania swolch dzieci.

### Ad.3

W przypadku uczniów nieletnich zajęcia o tematyce zdrowotnej czy seksualnej powinny odbywać się wyłącznie za pełną wiedzą i zgodą rodziców. My rodzice mamy **pełne prawo** wychowywać dzieci w zgodzie ze swymi przekonaniem i w tym moralnymi i religijnymi, szczególnie w sferze tak wrażliwej jak płciowość i seksualność. Wychowanie to uwzględnia indywidualnie dojrzałość dziecka, wolność jego sumienia, a nade wszystko jego komfort i zdrowie psychiczne. Każdy rodzic ma podejście indywidualne do swojego dziecka nie ważne czy jest rodzicem jednego, dwójki, trójki czy więcej, każde dziecko ma inną wrażliwość, stopień dojrzałości emocjonalnej jak i fizycznej.

Zasada pierwszeństwa wychowawczego rodziców do tej pory była szanowana przez organy władzy, czego przykładem jest m. in. możliwość podjęcia dobrowolnie decyzji o uczestnictwie dzieci w zajęciach Wychowania do życia w rodzinie (WDŻ).

Mamy szczerą nadzieję, że zgodnie z ogłoszeniem przez Panią Minister Edukacji ze stycznia bieżącego, roku o nie obowiązkowym przedmiocie jakim będzie edukacja zdrowotna od września roku szkolnego 2025/2026 oraz przy ewentualnej ewaluacji, o przedmiot zostaną zapytani także rodzice, aby w dalszym ciągu mieli możliwość wyboru co najlepsze jest dla naszego dziecka.

„To rodzice, a nie rząd powinni uczyć dzieci miłości i seksualności”.

### Art. 48. Ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

*„Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.”*

### Art. 53 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

*„ Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem.”*

### Art. 72. 1.

*„Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją”*

Z poważaniem  
Marcela Diurczak

